

Sygn. akt I C 808/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: – Sędzia SO Joanna Piwowarun – Kołakowska

Protokolant: – Joanna Ołdakowska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2018 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółdzielni Pracy (...) z siedzibą w W.

przeciwko Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) z siedzibą w W.

przy udziale interwenientów ubocznych po stronie powodowej: (...) Spółdzielni Pracy (...) z siedzibą w P., (...) Wytwórni (...) z siedzibą we W., Spółdzielni Pracy Usług (...) z siedzibą w W., Spółdzielni Pracy (...) z siedzibą w W. oraz (...) Spółdzielni Pracy (...) z siedzibą w G.

o uchylenie uchwał i ustalenie

1. Ustala nieważność § 20 ust. 3 Statutu pozwanej Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) z siedzibą w W. w zakresie dopuszczającym możliwość głosowania bonami, tj. w części wskazującej, że uprawnione spółdzielnie mają nadto jeden głos za każde 100 zł określone w wartościach nominalnych posiadanych bonów.
2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.
3. Ustala, że koszty procesu w zakresie żądania ustalenia nieważności ponosi w całości pozwana Spółdzielcza (...) Spółdzielni Osób (...) z siedzibą w W., a w zakresie żądania uchylenia uchwał powódka (...) Spółdzielnia Pracy (...) z siedzibą w W., pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

I C 808/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 lipca 2016 roku, powódka (...) Spółdzielnia Pracy (...) z siedzibą w W., wystąpiła przeciwko pozwanej Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) z siedzibą w W., wnosząc o uchylenie uchwał Walnego Zgromadzenia pozwanej numer (...), (...), (...), (...), (...) i (...) z dnia 28 czerwca 2016 roku oraz o ustalenie, że zapis Statutu pozwanej dopuszczający możliwość głosowania bonami, jest nieważny. Powódka wniosła również o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych (pozew wraz z prezentatą potwierdzającą datę jego wniesienia – k. 2 – 5).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 28 czerwca 2016 roku Walne Zgromadzenie pozwanej podjęło kwestionowane uchwały w ten sposób, że przedstawiciele poszczególnych Spółdzielni oddawali głosy, których liczba była obliczana stosunkowo do liczby posiadanych bonów, co zdaniem powódki odbyło się z pokrzywdzeniem członków pozwanej. Wyjaśniono, że Spółdzielcza (...) Spółdzielnia Osób (...) powstała na skutek likwidacji (...) Związku (...). Podano, że majątek likwidowanego (...) Związku (...) przekazany został w połowie Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...)

i w połowie Związkowi (...) w W., którym likwidator wydał w 1993 roku bony stwierdzające, że są one współwłaścicielami majątku Związku, jednak uczynił to bez podstawy prawnej, co potwierdziła Komisja Papierów Wartościowych i Ministerstwo Finansów. Podkreślono, że Związek (...) umorzył otrzymane bony uznając je za bezwartościowe, natomiast pozwana przekazała je zrzeszonym w niej Spółdzielniom. Wskazano, że po wydaniu bonów, Walne Zgromadzenie pozwanej zmieniło Statut w ten sposób, że ustaliło, iż jeden głos przysługiwał będzie nie tylko na każdy opłacony udział, jak było dotychczas, ale także na każde opłacone 100,00 zł określone w wartościach nominalnych posiadanych bonów. Stwierdzono, że kwestionowane uchwały zostały podjęte w głosowaniu opartym na § 18 Statutu, co wobec faktu niemożności określenia rzeczywistej wartości bonów, nakazuje uznać je za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego oraz prawem, tj. art. 36 ustawy Prawo spółdzielcze. Podniesiono, że głosowanie oparte o wartości nominalne posiadanych bonów jest abstrakcyjne i sprzeczne z art. 18 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze, ponieważ w sposób nieczytelny – bez wskazania rzeczywistej funkcji i wartości bonu – powoduje, że członkowie pozwanej nie są równi, gdyż przewagę mają ci z nich, którzy dysponują bonami (uzasadnienie pozwu – k. 4 – 6).

W piśmie z dnia 23 sierpnia 2016 roku (...) Spółdzielnia Pracy (...) z siedzibą w P. zgłosiła przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powodowej oraz wniosła o uwzględnienie powództwa w całości, wskazując przy tym, że zaskarżone uchwały zostały podjęte z pokrzywdzeniem członków pozwanej Spółdzielni, a ich treść jest sprzeczna z ustawą Prawo spółdzielcze, z zasadami współzycia społecznego i dobrymi obyczajami (pismo procesowe – k. 43).

Pismem z dnia 05 września 2016 roku (...) Wytwórnia (...) z siedzibą we W. zgłosiła przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powodowej oraz wniosła o uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. Podkreśliła, że podjęcie zaskarżonych uchwał nastąpiło na niejasnych zasadach dotyczących określania liczby głosów w oparciu o posiadaną liczbę bonów, których wartości nie można określić (pismo procesowe – k. 49 – 50).

W piśmie z dnia 08 września 2016 roku Spółdzielnia Pracy Usług (...) z siedzibą w W. zgłosiła przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powodowej, wnosząc jednocześnie o uwzględnienie powództwa i uchylenie zaskarżonych uchwał. W uzasadnieniu podała, że zmiana Statutu polegająca na przyznaniu głosów na Walnym Zgromadzeniu członkom posiadającym bony była niezgodna z art. 41 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze, co czyni ją nieważną (pismo procesowe – k. 61 – 62).

Pismem z dnia 21 września 2016 roku Spółdzielnia Pracy (...) z siedzibą w W. zgłosiła przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powodowej oraz wniosła o uwzględnienie powództwa i uchylenie zaskarżonych uchwał, a nadto zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, że zaskarżone uchwały zostały podjęte z pokrzywdzeniem tych członków pozwanej Spółdzielni, którzy nie posiadali bonów. Podkreśliła, że część bonów, które mają obecnie decydujące znaczenie przy głosowaniu na Walnym Zgromadzeniu, została zakupiona przez niektórych członków już po zmianie Statutu. Podniosła przy tym, że członkowie pozwanej Spółdzielni dysponujący bonami mają uprzywilejowaną pozycję w Spółdzielni, gdyż dzięki bonom posiadają znacznie większą „siłę głosu” niż pozostali członkowie (pismo procesowe – k. 82 – 83).

W piśmie z dnia 05 października 2016 roku (...) Spółdzielnia Pracy (...) z siedzibą w G. zgłosiła przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powodowej, wnosząc jednocześnie o uwzględnienie powództwa i uchylenie zaskarżonych uchwał oraz ustalenie, że zapis Statutu pozwanej dopuszczający możliwość głosowania bonami, jest nieważny. W uzasadnieniu podała, że kwestionowane uchwały zostały podjęte na podstawie niejasnych i krzywdzących członków zasad ustalania liczby głosów w oparciu o wartość nominalną bonów, w sytuacji, gdy nie sposób określić ich wartości, a tym samym ilości przypadających na nie głosów. Podkreśliła, że przedmiotowe uchwały naruszają zasady współzycia społecznego (pismo procesowe – k. 104 – 105).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazano, że głosowanie bonami jest

obecnie usankcjonowane zapisami § 20 ust. 3 Statutu Spółdzielni, a za przyjęciem zmian w tym zakresie głosowała także powódka. Podkreślono, że ww. zmiana Statutu została zarejestrowana w KRS, wobec czego korzysta z domniemania zgodności z prawem. Stwierdzono również, że przedmiotowy zapis Statutu jest zgodny z art. 36 ust. 2 ustawy Prawo spółdzielcze, który daje możliwość wprowadzenia wyjątku od ogólnej zasady liczenia głosów, a przy tym ma uzasadnienie historyczne. W tym kontekście podniesiono, że pozwana Spółdzielnia powstała na bazie likwidowanego (...) Związku (...), który dysponował znacznym majątkiem gromadzonym przez wiele lat przez zrzeszone w nim spółdzielnie, zaś bony stanowiły sposób podziału majątku Związku i odpowiadały jego wartości. Wskazano, że bony zostały rozdysponowane pomiędzy spółdzielnie zrzeszone w Związku w oparciu o zasadę długości członkostwa i udziału każdej z nich w majątku Związku. Podkreślono, że żaden przepis obowiązującego prawa nie zabrania tworzenia dokumentu potwierdzającego udział w majątku takiego podmiotu jak (...) Związek (...). Stwierdzono nadto, że okoliczność, iż bony stały się przedmiotem obrotu nie może wpływać na ich ważność, gdyż obrót taki był dopuszczalny pomiędzy uprawnionymi do tego podmiotami. Podniesiono, że przyjęta w § 20 ust. 3 Statutu pozwanej Spółdzielni zasada głosowania bonami jest zgodna z zasadą równości i zasadami współzycia społecznego. Wskazano również, że bony mają swoją wartość nominalną, co oznacza, że biorąc pod uwagę wartość nominalną wszystkich bonów oraz aktualną wartość majątku pozwanej Spółdzielni, możliwym jest określenie obecnej wartości poszczególnych bonów. Podkreślono, że przyjęty u pozwanej sposób głosowania bonami opiera się na udziale zrzeszonych w niej spółdzielni w jej majątku, a tym samym wykazuje podobieństwo z systemem głosowania w spółkach kapitałowych (odpowiedź na pozew – k. 140 – 141v).

W piśmie procesowym z dnia 14 grudnia 2016 roku pozwana zgłosiła opozycję przeciwko wstąpieniu do sprawy w charakterze interwenientów ubocznych (...) Spółdzielni Pracy (...) z siedzibą w P., (...) Wytwórni (...) z siedzibą we W., Spółdzielni Pracy Usług (...) z siedzibą w W., Spółdzielni Pracy (...) z siedzibą w W. i (...) Spółdzielni Pracy (...) z siedzibą w G. (pismo procesowe – k. 180 – 180v).

Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2017 roku Sąd Okręgowy oddalił opozycje pozwanej przeciwko wstąpieniu do sprawy interwenientów ubocznych, zaś postanowieniem z dnia 27 czerwca 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I ACz 631/17 Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił zażalenie pozwanej na postanowienie z dnia 10 stycznia 2017 roku (postanowienie z dnia 10 stycznia 2017 roku – k. 216, postanowienie z dnia 27 czerwca 2017 roku – k. 481 – 483).

Na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku strony oraz interwenienci ubocznymi podtrzymali swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy – k. 674 v – 675).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Począwszy od dnia 07 lutego 1990 roku (...) Związek (...) (dalej: (...)) pozostawał w likwidacji na podstawie ustawy z dnia 20 stycznia 1990 roku o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości. Zgodnie z uchwałą zebrania przedstawicieli spółdzielni zrzeszonych z (...) z dnia 14 listopada 1990 roku, podział majątku (...) pomiędzy spółdzielnie miał nastąpić według ustalonych punktów – 1 punkt za 1 rok członkostwa, z zastrzeżeniem, że część majątku może być zrealizowana również w formie papierów wartościowych emitowanych w określonej wartości. Podczas zebrania przedstawicieli powstała inicjatywa, aby potwierdzić prawa majątkowe poszczególnych spółdzielni poprzez wydanie dokumentu, który odzwierciedlałby wkład każdej spółdzielni do majątku (...). Majątek likwidowanego (...) przekazano po połowie Związkowi (...) w W. oraz Spółdzielczej (...) Spółdzielnia Osób (...) w W., która zrzeszała około 10% spółdzielni będących wcześniej członkami (...). Jednocześnie, w 1994 roku likwidator (...) wydał dla ponad 900 zrzeszonych spółdzielni bony, których materialną (finansową) podstawą była całość majątku (...). Wartość nominalna bonów przekazanych spółdzielniom wynosiła od 400,00 zł do 14.400,00 zł, w zależności od liczby lat członkostwa w (...). Jako graniczną (maksymalną) liczbę lat członkostwa brano pod uwagę przy wydawaniu bonów przyjęto 36 lat, za co można było otrzymać bony o wartości nominalnej 14.400,00 zł. Zarząd Związku (...) umorzył bony uznając je za bezwartościowe, natomiast Spółdzielcza (...) Spółdzielnia Osób (...) przekazała bony spółdzielniom zrzeszonym w tej korporacji. Wartość księgowa brutto majątku (...) przekazanego do Spółdzielczej (...) Spółdzielnia Osób (...) w okresie od 07 lutego 1990 roku do 31 grudnia 1999 roku wynosiła 7.248.353,65 zł (**dowody:** uchwała z dnia 14 listopada 1990 roku – k. 146 – 146v, sprawozdanie końcowe likwidatora (...) k. 282 – 290, zeznania

świadców W. W. – k. 464 – 468, J. J. – k. 542v – 543v, przesłuchanie w charakterze strony Prezes Zarządu powódki C. S. – k. 544 – 545, potwierdzające jej informacyjne wyjaśnienia złożone na rozprawie w dniu 10 stycznia 2017 roku – k. 206 – 208, przesłuchanie w charakterze strony Prezesa Zarządu pozwanej J. K. (1) – k. 630v – 632).

W swej treści bon wskazuje na (...) Związek (...) w Likwidacji oraz Spółdzielczą (...) Spółdzielnię Osób (...). Opatrzony jest numerem oraz kwotą, na którą opiewa. Wskazuje także spółdzielnię, na rzecz której został wydany oraz podstawę wydania, tj. uchwałę zebrania przedstawicieli spółdzielni zrzeszonych w (...) odbytego 14 listopada 1990 roku w W.. Zgodnie z treścią bonu, jego okaziciel jest współwłaścicielem majątku i uczestniczy w jego prawidłowym użytkowaniu i administrowaniu. B. stanowi przedmiot obrotu między spółdzielniami pracy zrzeszonymi w (...) Związku (...). Rewers bonu umożliwia ujawnienie jego cesji poprzez umieszczenie stosownej wzmianki (**dowody**: kopie bonów – k. 147 – 147v, 330 – 330v, 333 – 333v).

Wyemitowane bony stanowiły przedmiot obrotu pomiędzy spółdzielniami. Kilka spółdzielni skupowało bony, w większości przypadków znacznie poniżej ich wartości nominalnej, lub przejmowało je w drodze darowizny od spółdzielni, które nie wiązały z bonami żadnych praw udziałowych. Część bonów została umorzona przez Spółdzielczą (...). Pismem z dnia 12 lutego 1998 roku likwidator Spółdzielni Pracy (...) zaoferował (...) Spółdzielni Pracy (...) sprzedaż bonów o wartości nominalnej 14.400,00 zł za 25% ich wartości, tj. cenę 3.600,00 zł. Zaoferowane bony zostały sprzedane na podstawie umowy zawartej w dniu 18 lutego 1998 roku. Pismem z dnia 30 marca 2012 roku (...) Spółdzielnia Pracy (...) złożyła Zarządowi Spółdzielni (...) ofertę nabycia posiadanych bonów o wartości nominalnej 14.400 zł za 30% ich wartości. Aktualnie w obrocie istnieją bony o wartości nominalnej około 3.500.000,00 zł (**dowody** : pismo z dnia 12 lutego 1998 roku – k. 331, umowa z dnia 18 lutego 1998 roku – k. 332, zeznania świadka W. W. – k. 464 – 468, przesłuchanie w charakterze strony Prezes Zarządu powódki C. S. – k. 544 – 545, potwierdzające jej informacyjne wyjaśnienia złożone na rozprawie w dniu 10 stycznia 2017 roku – k. 206 – 208, przesłuchanie w charakterze strony Prezesa Zarządu pozwanej J. K. (1) – k. 630v – 632).

W piśmie z dnia 18 kwietnia 1994 roku Komisja Papierów Wartościowych wskazała, iż brak jest wystarczających danych do stwierdzenia czy emisja bonów majątkowych naruszała przepisy ustawy o obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych. Komisja stwierdziła także, że nie są jej znane przepisy dopuszczające procedurę likwidacyjną stosowaną przez likwidatora (...), wskazując jednocześnie, że zasadniczo procedury likwidacyjne mają na celu doprowadzenie do zaspokojenia wierzycieli, a następnie wypłatę udziałów i ewentualnie dalsze przeznaczenie pozostałego majątku na cele spółdzielcze lub społeczne. Podkreśliła, iż w jej ocenie wypłata udziałów nie może polegać na kreowaniu papierów wartościowych i ich wydawaniu (zamiast środków pieniężnych) bez zgody wierzycieli lub spółdzielców, gdyż nie jest to zobowiązanie przemienne. Wyjaśniła przy tym, że wydanie papieru wartościowego nie stanowi uregulowania istniejącego zobowiązania (**dowód**: pismo Komisji Papierów Wartościowych – k. 280 – 280v).

W piśmie z dnia 04 maja 1994 roku Ministerstwo Finansów stwierdziło, że bony nie mają charakteru papierów wartościowych opiewających nie na wiarygodności pieniężne, lecz zawierających uprawnienie do rozporządzenia mieniem, znajdującym się pod pieczęcią wystawcy bonów. Do przenoszenia bonów potrzebne jest przeniesienie własności dokumentu oraz jego wydanie, a ich okazicielem może być jedynie spółdzielnia zrzeszona w (...) w dniu otwarcia likwidacji. Dokumenty te mogą stanowić jedynie przedmiot obrotu bezgotówkowego pomiędzy zrzeszonymi spółdzielniami. Jednocześnie podkreślono, że nieuregulowane przez prawo są kwestie umocowania do wydawania tego typu dokumentów (**dowód**: pismo Ministerstwa Finansów – k. 281 – 281v).

W piśmie z dnia 23 lipca 1998 roku skierowanym do Prezesa Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej likwidator (...) wskazał, że majątkową bazą emisji bonów stały się pobieżne wyliczenia rachunkowe. Za podstawę przyjęto wartość księgową masy likwidacyjnej w dniu 01 stycznia 1993 roku określonej na kwotę około 199,5 mld. starych złotych. Likwidator podkreślił, że przy obliczonej na około 20.000.000,00 zł wartości księgowej masy likwidacyjnej (...), wykonano nakład bonów o wartości 26.200.000,00 zł, przyznając uprawnionym spółdzielniom bony o wartości 16.700.000,00 zł, z czego kilkanaście procent wartości nie odebrano, a za kolei niektóre spółdzielnie dokonały przy pomocy bonów o łącznej wartości 1.400.000,00 zł spłaty swoich zadłużeń. Stwierdził, że według fachowych opinii

bony nie utworzyły żadnej nowej formy własności i nie opiewają na wierzytelności pieniężne. Wskazał, że część spółdzielni nawet po odebraniu bonów uznała ich faktyczną zbędność i niedorzeczność „wprowadzania do ewidencji księgowej ceny zaproszeń na zebrania (...) dla wyrażania swoich opinii”. Z kolei inna część spółdzielni nabywała bony odpłatnie lub pod tytułem darmym. Likwidator podkreślił, że wraz z zamykaną likwidacją (...) ostatnie jego finansowe i rzeczowe składniki majątkowe kończą swój byt w formule dawnej własności ogólnospółdzielczej, która przestaje stanowić całość, co oznacza, że tracą aktualność pojęcia „współzarządzania, użytkowania, administrowania” mieniem (...) zarówno przez ogół posiadaczy bonów, jak i jednostkowego okaziciela. Odbiera to bonom, które już niczego nie potwierdzają jakikolwiek sens i podstawę dalszego funkcjonowania zarówno w aspekcie prawnym, jak i księgowo – finansowym. Likwidator wskazał nadto, że abstrakcyjne zapisy wartości bonowych, zarówno w ewidencji księgowej (...), jak i poszczególnych spółdzielni (o ile tego dokonały) stają się bezprzedmiotowe i nie wchodzi do bilansu zamknięcia likwidacji. Podstawą ewidencji są składniki posiadanego prawnej majątku, które przechodziły na własność innych podmiotów spółdzielczych tworząc ich zasoby majątkowe (**dowód:** pismo likwidatora z dnia 23 lipca 1998 roku wraz z załączoną informacją – k. 291 – 304).

W sporządzonym w grudniu 1999 roku sprawozdaniu końcowym likwidatora (...) wskazano, że wyemitowanie bonów było zbędne i bezpodstawne, a także utrudniało proces likwidacji. Podkreślono, że emisję uruchomiono w 1994 roku, a zbiorcza kwota emisji opiewała na 26.200.000,00 zł, przy czym imiennym spółdzielcom przyznano około $\frac{3}{4}$ nakładu emisji, a jeszcze mniej zostało odebranych. Stwierdzono, że bon miał być ponadczasowym świadectwem członkowskiej współwłasności niepodzielnego wbrew ustawie majątku (...) oraz dokumentem nieprzewidzianym jego statutem, rejestrem członków, a także prawem spółdzielczym. Wskazano, że kwota na jaką bony opiewały stałaby się wymagalna, gdyby cały majątek (...) został sprzedany, na co nie było zgody, ani zamiaru. Oznacza to, że wartości złote bonów nie stanowią o wierzytelności pieniężnej, tak obecnej, jak i przyszłej. Zaznaczono, że bony od samego początku nie były odpowiednikiem papieru wartościowego, gdyż wyeksponowane w nich wartości nominalne nie miały nic wspólnego z dalszą treścią dokumentu upoważniającą jedynie posiadacza do nieprzeliczanego na złote uczestnictwa w użytkowaniu czy administrowaniu całym majątkiem, co nie polegało na prawdzie, gdyż masa likwidacyjna była pod ustawowym zarządem likwidatora, zaś przekazane składniki majątkowe stawały się wyłączną własnością otrzymujących je organizacji. Podkreślono, że fakt wręczenia bonów nie utworzył żadnej nowej formy współwłasności lub innych uprawnień członkowskich. Podniesiono, że emisji bonów nie oparto na jakimkolwiek regulaminie wskazującym podstawy prawne oraz cele i charakter bonów. Zaznaczono, że niejasny był tryb i skutki emisji bonów, ich trwałość, sposób przyszłego zniesienia zobowiązań oraz tryb aktualizacji i wygaśnięcia bonów. Wskazano, że bony były nabywane lub zdobywane jako wartość sama w sobie, gdyż płacono nimi w transakcjach handlowych oraz pokrywano długi, traktując je wbrew logice na równi z banknotami emitowanymi przez NBP. W tym kontekście podkreślono, że około połowa bonów zmieniła właściciela. Stwierdzono, że nie jest możliwe określenie rzeczywistej wartości złotej bonów, przy czym w opinii likwidatora, najbliższa realiom jest wartość zerowa. Zwrócono uwagę, że po zakończeniu likwidacji (...) zakończyła swój byt materialna podstawa, na której oparto emisję bonów, tj. zbiorczy majątek (...) (**dowód:** sprawozdanie końcowe likwidatora (...) k. 282 – 290).

Po zakończeniu likwidacji (...) likwidator wypłacił spółdzielniom członkowskim środki pozostałe po likwidacji według zasady jeden punkt za jeden rok członkostwa. W piśmie z dnia 17 maja 2004 roku skierowanym do Spółdzielni Pracy (...) likwidator (...), powołując się na treść art. 7 ustawy o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości, zgodnie z którym, pozostałe po likwidacji środki finansowe podlegają podziałowi pomiędzy spółdzielnie członkowskie, wskazał, że dokonano podziału środków finansowych, stosując zasadę jeden punkt za jeden rok członkostwa, w wyniku czego, przyznana Spółdzielni Pracy (...) kwota partycypacji w tych środkach wynosi 5.292,00 zł przy uwzględnieniu 36 lat członkostwa. Z kolei w piśmie z dnia 14 maja 2007 roku skierowanym do Spółdzielni Pracy (...) likwidator (...) wskazał, że w 2004 i 2005 roku przekazano byłym członkom (...) kwotę 2.338.480,00 zł, a w końcowym etapie rozliczeń zostanie rozdysponowana kwota 4.805.424,00 zł, z czego na Spółdzielnię Pracy (...) przypada kwota 10.872,00 zł (**dowody:** pismo z dnia 17 maja 2004 roku – k. 246, pismo z dnia 14 maja 2007 roku – k. 247, przesłuchanie w charakterze strony Prezes Zarządu powódki C. S. – k. 544 – 545, potwierdzające jej informacyjne wyjaśnienia złożone na rozprawie w dniu 10 stycznia 2017 roku – k. 206 – 208).

Pismem z dnia 05 lutego 2015 roku likwidator Spółdzielni Pracy (...) będącej członkiem Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) poinformował (...) Spółdzielnię Pracy (...), że na zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Spółdzielczej (...), które odbyło się w dniu 18 czerwca 2014 roku wzięła udział tylko 1/3 jej członków oraz zaapelował do Spółdzielni (...) o udział w najbliższym nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu. Likwidator wskazał, że po analizie działalności Spółdzielczej (...) stwierdził, iż jej majątek został znacznie uszczuplony, a pieniądze przejezione. Podkreślił, że grupa 5 – 6 członków rady Nadzorczej dysponuje ponad 50% głosów i każda uchwała jest od nich zależna (**dowód** : pismo z dnia 05 lutego 2015 roku – k. 386).

Zgodnie z § 17 ust. 1.1. – 1.3. Statutu Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) w W. udział członkowski wynosi 100,00 zł, przy czym członek jest obowiązany zadeklarować co najmniej 21 udziałów (udziały obowiązkowe) oraz może zadeklarować nie więcej niż 30 dodatkowych udziałów. W świetle § 18 ust. 6.1. – 6.8. Statutu, Zarząd prowadzi rejestr bonów posiadanych przez uprawnione spółdzielnie, a podstawą wpisu bonów do rejestru jest ich ilość i wartość na dzień 27 czerwca 2007 roku. Uprawnione spółdzielnie mogą zbywać i nabywać bony, informując o tym Zarząd Spółdzielni w ciągu 2 tygodni wraz z udokumentowaniem dokonania czynności. Spółdzielnia może nabywać bony w celu ich umorzenia, a nabycie odbywa się po cenie określonej przez Radę. Bony nabyte przez spółdzielnię nie korzystają z uprawnień określonych w statucie. W myśl

§ 18 ust. 7 Statutu bon jest dokumentem tymczasowym obowiązującym w okresie trwania likwidacji (...). Po zakończeniu likwidacji (...) bon zostanie zastąpiony innym dokumentem stosownie do postanowień § 17 lub 18 Statutu. Zgodnie z § 20 ust. 3 Statutu, każdy członek ma na Walnym Zgromadzeniu jeden głos za każdy opłacony udział, a uprawnione spółdzielnie nadto jeden głos za każde 10,000 zł określone w wartościach nominalnych posiadanych bonów (**dowód**: Statut w brzmieniu obowiązującym w dniu 28 czerwca 2016 roku – k. 28 – 34).

Aktualna treść § 20 ust. 3 Statutu została nadana uchwałą numer 12 Zebrania Przedstawicieli Spółdzielczej (...) z dnia 19 czerwca 2002 roku w sprawie zmian w Statucie. Z treści uchwały wynika, że na dzień jej podjęcia było 53 przedstawicieli wybranych na Zebraniach Grup Członkowskich, z czego stawilo się 30. Za podjęciem uchwały głosowało 30 przedstawicieli. Przed zmianą, Statut zawierał jedynie zapis, iż pełnomocnicy spółdzielni pracy posiadających bony zapraszani są na zebrania grup członkowskich i mają prawo wyrażania opinii oraz zgłaszania wniosków. Pod koniec lat 90 – tych, w Spółdzielczej (...) pojawiła się jednak inicjatywa, aby na Walnym Zgromadzeniu głosować również przy wykorzystaniu bonów, co ostatecznie doprowadziło do podjęcia ww. uchwały z dnia 19 czerwca 2002 roku (**dowody**: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS – k. 144 – 145v, pismo likwidatora z dnia 23 lipca 1998 roku wraz z załączoną informacją – k. 291 – 304, uchwała numer 12 z dnia 19 czerwca 2002 roku – k. 591, protokół komisji mandatowo – skrutacyjnej – k. 592 – 592v, lista obecności – k. 593 – 595, zeznania świadka W. W. – k. 464 – 468, przesłuchanie w charakterze strony Prezesa Zarządu pozwanej J. K. (1) – k. 630v – 632).

Uchwałą numer 7 z dnia 03 lipca 2013 roku Walne Zgromadzenie (...) Spółdzielni Osób (...) w W. uchwaliło zmiany w Statucie Spółdzielczej (...) w sprawie określenia sposobu realizacji postanowienia § 18 ust. 7 Statutu. Zgodnie z ust. 1 uchwały, Walne Zgromadzenie postanowiło zmienić prawa statutowe uprawnionych spółdzielni z tytułu posiadanych bonów na prawa wynikające z tytułu wniesienia przez te uprawnione spółdzielnie wkładów na własność spółdzielni w proporcji odpowiadającej stanowi posiadania bonów w spółdzielni na dzień zmiany tych uprawnień. Okoliczność ta miała zostać potwierdzona stosowną zmianą statutu spółdzielni. Stosownie do ust. 2 uchwały, z uprawnień statutowych określonych w § 20, 41 oraz 42 Statutu, będą mogły korzystać wkłady na własność spółdzielni, wniesione przez uprawnione spółdzielnie z tytułu przejęcia tych uprawnień w zamian za wcześniej posiadane bony. Uchwałą numer 8 z dnia 03 lipca 2013 roku Walne Zgromadzenie Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) uchwaliło zmiany w Statucie w zakresie przekazania bonów do Spółdzielni celem umożliwienia uprawnionym spółdzielniom zmianę ich uprawnień statutowych z tytułu posiadania bonów na uprawnienia z tytułu wniesionych wkładów na własność Spółdzielni. Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 935/13 Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił wskazane wyżej uchwały numer 7 i 8 z dnia 03 lipca 2013 roku (**dowód**: wyrok Sądu Okręgowego z dnia 17 grudnia 2015 roku wraz z uzasadnieniem – k. 265 – 279), zaś wyrokiem z dnia 27 października 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 1212/16 Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację Spółdzielczej

(...) Spółdzielni Osób (...) od wyżej wskazanego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 17 grudnia 2015 roku (okoliczność bezsporna).

W dniu 28 czerwca 2016 roku odbyło się Walne Zgromadzenie członków Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) w W.. Do udziału w Walnym Zgromadzeniu uprawnionych było 70 członków dysponujących łącznie 33.997 głosami, a wzięło w nim udział 38 członków dysponujących łącznie 28.289 głosami. Na początku obrad przedstawiciele (...) Spółdzielni Pracy (...) w P., (...) Spółdzielni Pracy (...) w W., (...) Wytwórni (...) we W., Spółdzielni Pracy Usług (...) w W., Spółdzielni Pracy (...) w W. i (...) Spółdzielni Pracy (...) w G. złożyli formalny wniosek o zarządzanie przerwy w obradach, powołując się na fakt, że w wyroku z dnia

17 grudnia 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 935/13 Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, iż głosowanie bonami jest czynnością niedopuszczalną, a sprawa aktualnie rozpatrywana jest w Sądzie Apelacyjnym. Wnioskodawcy stwierdzili nadto, że podejmowanie uchwał w drodze głosowania bonami jest działaniem na szkodę zrzeszonych spółdzielni. Odnosząc się do wniosku Prezes Zarządu Spółdzielni stwierdził, iż Statut Spółdzielni, który przewiduje głosowanie bonami nie został zaskarżony. Przedmiotowy wniosek o zarządzanie przerwy został poddany pod głosowanie. Za jego przyjęciem oddano 2.902 głosów, zaś przeciw 25.387 głosów (**dowody** : protokół z Walnego Zgromadzenia – k. 13 – 27, lista obecności na Walnym Zgromadzeniu – k. 574 – 582, protokół komisji mandatowo – skrutacyjnej – k. 583).

Podczas Walnego Zgromadzenia w dniu 28 czerwca 2016 roku podjęto uchwały numer (...) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej za 2015 rok, numer (...) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Zarządu z działalności Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) za 2015 rok, numer (...) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) za 2015 rok, numer (...) w sprawie przeznaczenia nadwyżki bilansowej za 2015 rok w kwocie 838,69 zł na fundusz zapasowy, numer (...) w sprawie udzielenia absolutorium członkom Zarządu i numer (...) w sprawie oznaczenia najwyższej sumy zobowiązań, jakie może zaciągać Spółdzielnia na kwotę do 2.000.000,00 zł. Głosowanie nad wskazanymi uchwałami odbyło się na zasadach określonych w § 20 ust. 3 Statutu Spółdzielni, tj. także przy uwzględnieniu posiadanych przez spółdzielnie członkowskie bonów. Za przyjęciem uchwały numer (...) oddano 24.894 głosów, a przeciw 2.000 głosów, przy 1.395 głosach wstrzymujących się; za przyjęciem uchwały numer (...) oddano 17.965 głosów, a przeciw 8.929 głosów, przy 1.395 głosach wstrzymujących się; za przyjęciem uchwały numer (...) oddano 18.744 głosów, a przeciw 8.150 głosów, przy 1.395 głosach wstrzymujących się; za przyjęciem uchwały numer (...) oddano 26.217 głosów, a przeciw 656 głosów, przy 1.416 głosach wstrzymujących się; za przyjęciem uchwały numer (...) w zakresie absolutorium dla Prezesa Zarządu J. K. (1) oddano 18.913 głosów, a przeciw 2.466 głosów, zaś w zakresie absolutorium dla członka Zarządu J. K. (2) oddano 9.772 głosów za, a przeciw 3.147 głosów; za przyjęciem uchwały numer (...) oddano 24.170 głosów, a przeciw 2.724 głosów, przy 1.395 głosach wstrzymujących się. Na Walnym Zgromadzeniu pozwanej w dniu 28 czerwca 2016 roku obecni byli reprezentanci 38 spółdzielni, będących członkami pozwanej, z których każda dysponowała równą liczbą głosów wynikająca z posiadanych przez nie udziałów w liczbie 21 głosów, a łącznie spółdzielnie te dysponowały 28.289 głosami wynikającymi z posiadanych udziałów i bonów, w tym łącznie 798 głosami wynikającymi z posiadanych udziałów. Z treści uchwał, jak również protokołu Walnego Zgromadzenia nie wynika sposób głosowania poszczególnych członków Spółdzielczej (...) nad ww. uchwałami,

a więc nie można ustalić, czy gdyby głosowania nad uchwałami odbywały się tylko przy uwzględnieniu głosów wynikających z liczby posiadanych przez spółdzielnie udziałów, to wyniki głosowań byłyby takie same. Nie jest możliwe ustalenie ile spółdzielni było za, ile przeciw podjęciu powyższych uchwał, a ile wstrzymało się od głosowania. Każda spółdzielnia mogła głosować wszystkimi przysługującymi jej głosami z tytułu posiadanych udziałów i bonów tylko w jeden sposób: na tak, na nie lub wstrzymać się od głosu. Głosowania odbywały się przy użyciu kart elektronicznych do głosowania, w sposób tajny,

a ich wyniki wskazywały jedynie ogólną liczbę głosów za lub przeciw, bądź wstrzymujących się od głosowania nad poszczególnymi uchwałami. Głosowania od strony technicznej były prowadzone przez firmę zewnętrzną (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., która nie archiwizuje danych z wynikami głosowań na Walnych Zgromadzeniach. Jedynym wskazaniem jak rozłożyły się głosy w głosowaniach nad poszczególnymi uchwałami są załączniki do uchwał ze wskazaniem liczby oddanych głosów (**dowody** : protokół z Walnego Zgromadzenia – k. 13 – 27, uchwały numer (...) – (...) – k. 184

– 186v, lista obecności na Walnym Zgromadzeniu w dniu 28 czerwca 2016 roku – k. 574 – 582, protokół Komisji Mandatowo – Skrutacyjnej, uchwały z wynikami głosowania – k. 583 – 590, przesłuchanie w charakterze strony Prezesa Zarządu pozwanej J. K. (1) – k. 630v – 632, pismo z dnia 20 lutego 2018 roku – k. 638).

Na dzień ww. Walnego Zgromadzenia Spółdzielcza (...) Spółdzielnia Osób (...) liczyła 70 członków, do których zliczały się także: (...) Spółdzielnia Pracy (...) w W., (...) Spółdzielnia Pracy (...) w P., (...) Wytwórnia (...) we W., Spółdzielnia Pracy Usług (...) w W., Spółdzielnia Pracy (...) w W. i (...) Spółdzielnia Pracy (...) w G.. Każdy z członków Spółdzielczej (...) posiada udziały o wartości nominalnej 2.100,00 zł, co przekłada się na 21 głosów, z wyjątkiem Sanatorium (...) Spółdzielni Pracy, która posiada udziały o wartości nominalnej 10.000,00 zł, (...) Spółdzielni Pracy im. I. (...), która posiada udziały o wartości nominalnej 1.100,00 zł oraz Spółdzielni Pracy (...) posiadającej udziały o wartości nominalnej 5.000,00 zł. Łączna wartość nominalna udziałów w Spółdzielni wynosi 156.800,00 zł. Większość członków Spółdzielni (wyjąwszy 8 członków) posiada również bony o wartości nominalnej od 7.200,00 zł do 829.500,00 zł, gdzie każde 100,00 zł to jeden głos. Łączna wartość nominalna bonów posiadanych przez wszystkie spółdzielnie to 3.242.900,00 zł. Przeważająca część członków Spółdzielni posiada bony o wartości nominalnej 14.400,00 zł. Bony o największej wartości nominalnej posiadają: Spółdzielnia Pracy (...) – 829.500,00 zł, co przy uwzględnieniu liczby udziałów przekłada się na głosy w liczbie 8.316, (...) sp. z o.o. (dawniej: (...) Spółdzielnia Pracy (...)) – 547.300,00 zł, co przy uwzględnieniu liczby udziałów przekłada się na głosy w liczbie 5.494, (...) Spółdzielnia Usługowo Handlowa – 371.800,00 zł, co przy uwzględnieniu liczby udziałów przekłada się na głosy w liczbie 3.739, Spółdzielnia (...) – 150.600,00 zł, co przy uwzględnieniu liczby udziałów przekłada się na głosy w liczbie 1.527, (...). – US” Spółdzielnia – 137.400,00 zł, co przy uwzględnieniu liczby udziałów przekłada się na głosy w liczbie 1.395, Spółdzielnia Pracy (...) w likwidacji – 110.300,00 zł, co przy uwzględnieniu liczby udziałów przekłada się na głosy w liczbie 1.124, Spółdzielnia Pracy (...) – 106.600,00 zł, co przy uwzględnieniu liczby udziałów przekłada się na głosy w liczbie 1.087. (...) Spółdzielnia Pracy (...) posiada udziały w liczbie 2.100 oraz bony o wartości 31.200,00 zł, co przekłada się na 333 głosy, (...) Spółdzielnia Pracy (...) posiada udziały w liczbie 2.100 oraz bony o wartości 14.000,00 zł, co przekłada się na 161 głosów, (...) Wytwórnia (...) posiada udziały w liczbie 2.100 oraz bony o wartości 13.200,00 zł, co przekłada się na 153 głosy, Spółdzielnia Pracy Usług (...) posiada udziały w liczbie 2.100,00 oraz bony o wartości 14.400,00 zł, co przekłada się na 165 głosów, Spółdzielnia Pracy (...) posiada jedynie udziały w liczbie 2.100, co przekłada się na 21 głosów, (...) Spółdzielnia Pracy (...) posiada jedynie udziały w liczbie 2.100, co przekłada się na 21 głosów (**dowód** : lista członków Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) sporządzona według stanu na 10 czerwca 2016 roku – k. 570 – 573).

Członkowie Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...), których przedstawiciele zasiadają w Radzie Nadzorczej Korporacji, posiadają około 70% głosów na Walnym Zgromadzeniu Korporacji (**dowód** : przesłuchanie w charakterze strony Prezes Zarządu powódki C. S. – k. 544 – 545, potwierdzające jej informacyjne wyjaśnienia złożone na rozprawie w dniu 10 stycznia 2017 roku – k. 206 – 208).

W 2015 roku Spółdzielcza (...) Spółdzielnia Osób (...) sprzedała jedną ze swoich nieruchomości za kwotę 900.000,00 zł, która podzielona została pomiędzy członków Korporacji według bonów, w efekcie czego Spółdzielnia Pracy (...), dysponująca bonami o największej wartości otrzymała 240.000,00 zł, a przeciętna spółdzielnia około 5.000,00 zł (**dowód**: przesłuchanie w charakterze strony Prezes Zarządu powódki C. S. – k. 544 – 545, potwierdzające jej informacyjne wyjaśnienia złożone na rozprawie w dniu 10 stycznia 2017 roku – k. 206 – 208).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i których autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania. Wobec niekwestionowania złożonych do akt kserokopii dokumentów brak było podstaw do żądania złożenia wyżej wymienionych dokumentów w oryginale. Podstawą ustaleń faktycznych były również zeznania świadków W. W. (k. 464 – 468) i J. J. (k. 542v – 543v), a nadto dowód z przesłuchania w charakterze strony Prezes Zarządu powódki C. S. (k. 544 – 545), podczas którego potwierdziła swoje informacyjne wyjaśnienia złożone na rozprawie w dniu 10 stycznia 2017 roku (k. 206 – 208) oraz dowód z przesłuchania w charakterze strony Prezesa Zarządu pozwanej J. K. (1) (k. 631v – 632). Zeznania świadków oraz stron były spójne

i logiczne oraz korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym dowodami z dokumentów. Wskazane dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają, w zestawieniu ze sobą tworzą spójny stan faktyczny i brak jest zdaniem Sądu przesłanek do odmówienia im mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd pominął dowód w postaci kopii protokołu rozprawy z dnia 21 sierpnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt I C 935/13 zawierającego treść zeznań złożonych w tamtej sprawie przez Prezesa Zarządu powodowej Spółdzielni C. S., zgłoszony przez powódkę na okoliczność zaistnienia przesłanek, o których mowa w art. 42 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze oraz ważności bonów, sposobu ich powstania, obrotu i charakteru, gdyż Prezes Zarządu powodowej Spółdzielni w osobie C. S. został przesłuchany w toku niniejszego postępowania, a zatem, przy uwzględnieniu treści art. 235 § 1 k.p.c. i zasady bezpośredniości, nie było podstaw do odwoływania się do dowodu z jej przesłuchania przeprowadzonego w innej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w zakresie żądania ustalenia nieważności § 20 ust. 3 Statutu pozwanej Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) z siedzibą w W. w zakresie dopuszczającym możliwość głosowania bonami, tj. w części wskazującej, że uprawnione spółdzielnie mają nadto jeden głos za każde 100 zł określone w wartościach nominalnych posiadanych bonów, natomiast w pozostałym zakresie dotyczącym żądania uchylenia uchwał pozbawione jest usprawiedliwionych podstaw.

W niniejszej sprawie powodowa spółdzielnia sformułowała dwa odrębne roszczenia domagając się, po pierwsze, uchylenia uchwał Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) w W. numer (...), (...), (...), (...), (...) i (...) z dnia 28 czerwca 2016 roku oraz po drugie ustalenia, że zapis Statutu pozwanej dopuszczający możliwość głosowania bonami, jest nieważny.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył zasadność powództwa o ustalenie nieważności zapisu Statutu pozwanej dopuszczającego głosowanie bonami, które w świetle okoliczności sprawy jest roszczeniem dalej idącym, gdyż głosowanie w przedmiocie zaskarżonych uchwał numer (...) – (...) z dnia 28 czerwca 2016 roku, odbywało się właśnie w oparciu o kwestionowany zapis statutowy.

Zgodnie z art. 42 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze (t.j. Dz.U. z 2017 roku, poz. 1560), uchwały walnego zgromadzenia obowiązują wszystkich członków spółdzielni oraz wszystkie jej organy. W myśl art. 42 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze w jego aktualnym brzmieniu, uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna. Stosownie zaś do treści art. 42 § 3 i 6 tej ustawy, uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu. Powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia powinno być wniesione w ciągu sześciu tygodni od dnia odbycia walnego zgromadzenia, jeżeli zaś powództwo wnosi członek nieobecny na walnym zgromadzeniu na skutek jego wadliwego zwołania – w ciągu sześciu tygodni od dnia powzięcia wiadomości przez tego członka o uchwale, nie później jednak niż przed upływem roku od dnia odbycia walnego zgromadzenia. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na istotną okoliczność, że obecne brzmienie art. 42 ustawy Prawo spółdzielcze zostało nadane ustawą z dnia 03 czerwca 2005 roku o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 122, poz. 1024), która weszła w życie w dniu 22 lipca 2005 roku. Przed przywołaną nowelizacją art. 42 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze stanowił, że członek spółdzielni może zaskarżyć do sądu uchwałę z powodu jej niezgodności z prawem lub postanowieniami statutu; na tej samej podstawie uchwałę może zaskarżyć także zarząd spółdzielni, zaś art. 42 § 3 tej ustawy wskazywał, iż powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia powinno być wniesione w ciągu sześciu tygodni od dnia odbycia walnego zgromadzenia, jeżeli zaś powództwo wnosi członek nieobecny na walnym zgromadzeniu na skutek jego wadliwego zwołania – w ciągu sześciu tygodni od dnia powzięcia wiadomości przez tego członka o uchwale, nie później jednak niż przed upływem roku od dnia odbycia walnego zgromadzenia. Wskazane zmiany treści normatywnej art. 42 ustawy Prawo spółdzielcze są istotne z punktu widzenia identyfikacji

właściwej podstawy prawnej powództwa o ustalenie nieważności zapisu Statutu pozwanej. Należy zwrócić uwagę, że treść § 20 ust. 3 Statutu, w zakresie, w jakim dopuszcza głosowanie na Walnym Zgromadzeniu przy pomocy bonów, została nadana uchwałą numer 12 Zebrania Przedstawicieli Spółdzielczej (...) podjętą w dniu 19 czerwca 2002 roku, a zatem jeszcze przed wyżej wskazaną nowelizacją ustawy Prawo spółdzielcze. Tymczasem, zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy nowelizującej z dnia 03 czerwca 2005 roku, do oceny skutków zdarzeń prawnych stosuje się przepisy obowiązujące w dniu, w którym zdarzenia te nastąpiły. Wynika z tego, wywiedzione powództwo o ustalenie nieważności § 20 ust. 3 Statutu pozwanej w zakresie, w jakim dopuszcza głosowanie na Walnym Zgromadzeniu przy pomocy bonów należy oceniać według stanu prawnego obowiązującego przed rzeczoną nowelizacją, co wyklucza możliwość zastosowania w sprawie art. 42 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze w jego brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą. W świetle treści art. 42 § 2 i 3 ustawy Prawo spółdzielcze w poprzednim brzmieniu, uprawnionemu podmiotowi kwestionującemu zgodność z prawem uchwały Walnego Zgromadzenia spółdzielni przysługuje powództwo o uchylenie uchwały, które może zostać wniesione w zawitym terminie 6 tygodni od odbycia Walnego Zgromadzenia. W ocenie Sądu wskazane przepisy, a tym samym zawarte w nich ograniczenie czasowe zaskarżania uchwał Walnego Zgromadzenia nie znajdują jednak zastosowania w niniejszej sprawie.

Podkreślić trzeba, że w judykaturze przeważa pogląd, iż uchwalenie statutu spółdzielni należy do kategorii czynności prawnych. W konsekwencji do statutu spółdzielni mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o czynnościach prawnych. Ponadto, przyjmuje się, że uchwały organów spółdzielni rodzące skutki cywilno – prawne podlegają, jako czynności prawne, odpowiednim przepisom zawartym w Kodeksie cywilnym. Do uchwał wywołujących skutki cywilno – prawne zaliczają się niewątpliwie uchwały dotyczące uchwalenia lub zmian statutu (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 04 sierpnia 1992 roku, I CRN 113/92, OSNCP 1993/5/86, z dnia 26 marca 2002 roku, III CKN 989/00, Legalis numer 76871, z dnia 20 listopada 2002 roku, V CKN 1474/00, Legalis numer 44454). Uchwały te nie mogą podobnie jak inne czynności prawne naruszać przepisów bezwzględnie obowiązujących, ich więc skuteczność podlega z tego punktu widzenia dyspozycjom art. 58 k.c. W takim wypadku członek spółdzielni może wystąpić z powództwem o ustalenie nieważności uchwały ze skutkiem *ex tunc* mimo nie zaskarżenia jej na podstawie art. 42 § 2 i 3 ustawy Prawo spółdzielcze w ich poprzednim brzmieniu (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 21 maja 2004 roku, V CK 443/03, Legalis numer 75518 i z dnia 28 lipca 2005 roku, V CK 26/05, Legalis numer 94581). Należy przy tym podnieść, że biorąc pod uwagę fakt powszechnego odrzucenia w orzecznictwie tzw. teorii normatywnej statutu okoliczność, że jego zmiana została zarejestrowana nie eliminuje ewentualnej nieważności uchwały, ponieważ rejestracja wadliwego statutu, wynikająca z przeoczenia przez sąd rejestrowy jego braków, nie sanuje jego niezgodności z prawem lub zasadami współżycia społecznego (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 26 marca 2002 roku, III CKN 989/00, Legalis numer 76871, z dnia 20 listopada 2002 roku, V CKN 1474/00, Legalis numer 44454). W świetle powyższego, należało przyjąć, że powództwo o stwierdzenie nieważności § 20 ust. 3 Statutu pozwanej, w brzmieniu nadanym uchwałą Zebrania Przedstawicieli z dnia 19 czerwca 2002 roku, w zakresie, w jakim dopuszcza głosowanie bonami, podlega ocenie przez pryzmat przepisów ogólnych dotyczących nieważności czynności prawnych, tj. art. 58 § 1 – 3 k.c.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., który stanowi materialnoprawną podstawę wywiedzonego powództwa o ustalenie nieważności, powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis ten dla uwzględnienia powództwa wymaga spełnienia dwojakiego rodzaju przesłanek: formalnej, która sprowadza się do ustalenia interesu prawnego w żądaniu i materialnej, która wymaga pozytywnego ustalenia materialnych podstaw żądania. Przesłanki te mają charakter kumulatywny. Z powyższego wynika, że interes prawny jest przesłanką merytoryczną powództwa wytoczonego na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, co oznacza, że istnienie interesu prawnego decyduje o dopuszczalności badania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje, bądź nie istnieje.

Podkreślić należy, że nie istnieje legalna definicja pojęcia interesu prawnego, jego funkcja wynika z przepisów, zaś treść znaczeniową kształtuje praktyka. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że o prawnym charakterze interesu, czyli o potrzebie wszczęcia oznaczonego postępowania i uzyskania oznaczonej treści orzeczenia

decyduje, istniejąca obiektywnie (a nie jedynie subiektywnie), potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Musi to być sprecyzowana potrzeba prawna powoda, wymagająca zaspokojenia w ściśle określonym czasie, tj. co najmniej w dacie wyrokowania i w zasadzie w jedynej możliwej – w konkretnym przypadku – formie samoistnego, wyczerpującego się powagą rzeczy osądzonej orzeczenia ustalającego, a nie innego powództwa i wyroku.

Tak pojmowany interes prawny może wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i też może zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość, co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji. Sąd Najwyższy podkreślał także, że pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem oceny, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości w tym zakresie i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, a więc czy definitywnie zakończy istniejący spór, ewentualnie, czy zapobiegnie takiemu sporowi w przyszłości (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 19 lutego 2002 roku, IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13, z dnia 30 listopada 2005 roku, III CK 277/05, LEX numer 346213, z dnia 02 lutego 2006 roku,

II CK 395/05, LEX numer 192028, z dnia 02 sierpnia 2007 roku, V CSK 163/07, M. Spół. 2008/3/48, z dnia 29 marca 2012 roku, I CSK 325/11, LEX numer 1171185 i z dnia 14 marca 2012 roku, II CSK 252/11, Biul.SN 2012/6/12).

Zdaniem Sądu, nie może budzić wątpliwości okoliczność, że powódka, jako członek pozwanej Spółdzielni, bezsprzecznie posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie częściowej nieważności § 20 ust. 3 Statutu, tj. w zakresie, w jakim dopuszcza głosowanie bonami. Okoliczności sprawy wskazują bowiem, że przyjęta w przytoczonym postanowieniu Statutu pozwanej zasada głosowania na Walnym Zgromadzeniu stanowi bezpośrednie zagrożenie praw powódki jako członka pozwanej Spółdzielni, gdyż pozwala na podejmowanie uchwał przez niewielką grupę członków dysponujących największą liczbą bonów. Nie ulega przy tym wątpliwości, że zapadłe w niniejszej sprawie rozstrzygnięcie w przedmiocie ustalenia, wpłynie na sytuację prawną powódki jako członka Spółdzielni. W orzecznictwie wskazuje się, że z samego faktu członkostwa w spółdzielni jej członkowie, mający prawo udziału w walnym zgromadzeniu członków spółdzielni, posiadają interes prawny we wniesieniu powództwa o stwierdzenie niezgodności z prawem uchwały podjętej przez walne zgromadzenie tej spółdzielni. W razie niegodzenia się z ważnością podjętych uchwał, z praw członkowskich wynika uprawnienie do ich podważania. Interes prawny członka spółdzielni jest zatem powiązany z interesem samej spółdzielni, której uchwały powinny być podejmowane legalnie i być ważne. Jeżeli uchwała jest nieważna, to każdy członek spółdzielni ma interes prawny w tym, aby ją podważyć, zwłaszcza gdy nie podważają jej na drodze prawnej powołane do kontroli organy spółdzielni (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 15 lipca 2010 roku, IV CSK 24/10, OSNC 2011/3/30 i z dnia 14 marca 2013 roku, I CSK 382/12, Biul. SN 2013/6).

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek,

w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W myśl art. 58 § 2 k.c., nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Stosownie zaś do treści art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Podkreślić trzeba, że sankcja ta polega na tym, że (nieważna) czynność prawna nie wywołuje – z mocy prawa – zamierzonych skutków prawnych, a stan ten występuje od samego początku (ab initio). Sąd uwzględnia nieważność czynności prawnej z urzędu, bez konieczności zgłaszania przez stronę zainteresowaną jakichkolwiek wniosków w tym względzie. Poza tym na nieważność czynności prawnej może powołać się każda osoba przez podniesienie w każdym czasie zarzutu lub wytoczenie stosownego powództwa, sąd zaś wydaje w takim przypadku orzeczenie o charakterze deklaratoryjnym (zob. P. Machnikowski w: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. E. Gniewka, Legalis 2017).

Strona powodowa powoływała się na sprzeczność § 20 ust. 3 Statutu pozwanej Spółdzielni w zakresie, w jakim dopuszcza głosowanie bonami, z art. 18 § 1 i art. 36 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze, jak również z zasadami współzycia społecznego.

W myśl art. 18 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze, prawa i obowiązki wynikające z członkostwa w spółdzielni są dla wszystkich członków równe. Zgodnie z art. 18 § 2 tej ustawy, członek spółdzielni ma prawo m.in. do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu lub zebraniu grupy członkowskiej oraz do wybierania i bycia wybieranym do organów spółdzielni. Podkreślić trzeba, że treść art. 18 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze jest odzwierciedleniem zasady równości członków spółdzielni, która znajduje podstawę w zasadzie równości i równego traktowania przewidzianej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. W ramach równości członków spółdzielni wyróżnia się równość bezwzględną (absolutną) i względną. Wyrazem obowiązywania równości bezwzględnej jest art. 36 § 2 zdanie pierwsze ustawy Prawo spółdzielcze, który statuuje zasadę, że każdy członek spółdzielni ma jeden głos w walnym zgromadzeniu bez względu na liczbę posiadanych udziałów. W orzecznictwie wskazuje się, że równość względna powinna być rozumiana jako wprowadzenie jednolitego kryterium zróżnicowania sytuacji członków w znaczeniu konstytucyjnym, czyli z uwzględnieniem rzeczowości, zasadności i proporcjonalności. Jak się podkreśla, nie narusza zasady równości usprawiedliwiona i racjonalna dyferencjacja sytuacji podmiotów ze względu na różniącą je cechę istotną. Warunków tych nie spełniają kryteria o charakterze arbitralnym, ściśle podmiotowe czy nawet przedmiotowe, ale bez dostatecznego powiązania z istotą i celem działalności spółdzielni (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 17 maja 2006 roku, I CSK 19/06, Legalis numer 326559 i z dnia 22 maja 2014 roku, IV CSK 597/13, Legalis numer 1067184).

Stosownie do treści art. 36 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze, walne zgromadzenie jest najwyższym organem spółdzielni. Zgodnie zaś z § 2. tego artykułu, każdy członek ma jeden głos bez względu na ilość posiadanych udziałów. Statut spółdzielni, której członkami mogą być wyłącznie osoby prawne (taką spółdzielnią jest pozwana), może określać inną zasadę ustalania liczby głosów przysługujących członkom. Wynika z tego, że podstawową zasadą ustalania liczby głosów w spółdzielniach, jako podmiotach korporacyjnych, jest zasada jeden członek jeden głos, przy czym ustawodawca, z uwagi na specyfikę spółdzielni osób prawnych, stworzył im możliwość odstąpienia od tej zasady i uregulowania kwestii ustalania liczby głosów w inny sposób, z czego zresztą skorzystała także pozwana Spółdzielnia. Zauważyć trzeba, że art. 36 § 2 zdanie drugie ustawy Prawo spółdzielcze, nie przesądza o treści „innej zasady” ustalania liczby głosów, ale wyraźnie zastrzega, że może to być tylko jedna zasada. Przepis ten nie zawiera też katalogu, ani nawet przykładowego oznaczenia „innych zasad”, które mogą zostać wprowadzone do statutów spółdzielni zrzeszających wyłącznie osoby prawne. W praktyce spółdzielczej, a ściślej, w praktyce statutowej spółdzielni osób prawnych, zdecydowanie dominuje łączenie liczby głosów przypadających członkom na forum walnego zgromadzenia z liczbą wniesionych do spółdzielni udziałów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 09 lipca 2004 roku, II CK 426/03, Legalis numer 66103). Wyjątkiem są sytuacje, gdy statut spółdzielni osób prawnych uzależnia liczbę głosów od innych parametrów (np. od wielkości obrotów członka ze spółdzielnią). Podnosi się przy tym, że spółdzielnia osób prawnych, oparta na odmiennej zasadzie niż „jeden członek—jeden głos”, funkcjonuje w istocie niemal jak typowa spółka kapitałowa, a w szczególności spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (tak Z. Niedbała, Spółdzielnie osób prawnych i niektóre szczególne rodzaje spółdzielni w świetle obowiązującej i projektowanej ustawy, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 2005/3). Zauważyć trzeba, że pozycję udziałowca spółki kapitałowej, która również jest kwalifikowana jako osoba prawna typu korporacyjnego określa się na podstawie zasady proporcjonalności, w myśl której wspólnikowi (akcjonariuszowi) przysługuje tyle praw (w tym praw głosu), ile wynosi jego udział w kapitale zakładowym. Obowiązywanie zasady proporcjonalności w prawie spółek kapitałowych uzasadnione jest przede wszystkim tym, że wielkość wkładu wniesionego na kapitał zakładowy decyduje o poziomie ryzyka, jakie dany udziałowiec jest w stanie ponieść w związku z uczestnictwem w spółce i – co się z tym wiąże – wysokości swoistej premii za podjęcie takiego ryzyka w postaci odpowiednio większej siły głosu, a także prawa do udziału w majątku spółki (tak M. Romanowski, Zasada jednakowego traktowania udziałowców spółki kapitałowej, cz. 1, PPH 2005, Nr 1).

W ocenie Sądu, ustalone w niniejszej sprawie okoliczności faktyczne wskazują, że § 20 ust. 3 Statutu pozwanej Spółdzielni w zakresie, w jakim dopuszcza głosowanie bonami pozostaje w sprzeczności z art. 18 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze statuującym zasadę równości, oczywiście w takim zakresie w jakim zasadę tę można odnieść do specyfiki spółdzielni osób prawnych, a nadto art. 36 § 2 zdanie drugie ustawy Prawo spółdzielcze,

jak również z zasadami współzycia społecznego rozumianymi in concreto również jako zasady spółdzielcze, w tym zasadą demokratycznego zarządzania i demokratycznej kontroli, pewności obrotu czy równości.

Należy zwrócić uwagę, że jak już wyżej podkreślono, w przypadku spółdzielni osób prawnych ustawodawca dopuścił w art. 36 § 2 zdanie drugie ustawy Prawo spółdzielcze możliwość odstąpienia od ustalania liczby głosów na walnym zgromadzeniu według zasady „jeden członek – jeden głos”, dając możliwość, aby tego rodzaju spółdzielnia określiła inną zasadę ustalania liczby głosów, przy czym zastrzegł, że może to być tylko jedna zasada, na co wskazuje posłużenie się w tym przypadku liczbą pojedynczą („może określać inną zasadę”). Jest to o tyle istotne, że zdaniem Sądu, po zmianie § 20 ust. 3 Statutu dokonanej uchwałą Zgromadzenia Przedstawicieli z dnia 19 czerwca 2002 roku, wskazany zapis Statutu przewiduje w istocie dwie zasady ustalania liczby głosów. Pierwsza z nich wskazuje, że „każdy członek ma na Walnym Zgromadzeniu jeden głos za każdy opłacony udział”,

zaś druga, że „uprawnione spółdzielnie nadto jeden głos za każde 100 zł określone w wartościach nominalnych posiadanych bonów”. Podkreślić przy tym trzeba, że przed rzeczoną zmianą i wprowadzeniem dodatkowej zasady ustalania liczby głosów na walnym zgromadzeniu, w pozwanej Spółdzielni obowiązywała zasada „jeden opłacony udział – jeden głos”, czyli zasada charakterystyczna dla znacznej większości spółdzielni osób prawnych,

o czym wspomniano już powyżej. W dalszej kolejności podnieść trzeba, że jakkolwiek art. 36 § 2 zdanie drugie ustawy Prawo spółdzielcze nie przesądza o treści „innej zasady” ustalania liczby głosów dając tym samym zainteresowanym spółdzielniom osób prawnych szeroką swobodę w ukształtowaniu takiej zasady, to jednak w żadnym wypadku nie pozwala na całkowitą dowolność w tym zakresie. W ocenie Sądu liczba głosów na walnym zgromadzeniu spółdzielni osób prawnych, która jak już podkreślono funkcjonuje podobnie jak spółka kapitałowa, musi być ustalana w oparciu o obiektywnie weryfikowalne, przewidywalne

i konkretne mierniki/parametry, które powinny przedstawiać wymierną wartość ekonomiczną. Przykładami takiego miernika mogą być wniesione do spółdzielni udziały, które bezsprzecznie posiadają oznaczoną wartość czy też wielkość obrotów danego członka ze spółdzielnią, której wartość da się niewątpliwie obiektywnie ustalić. Tymczasem, dokonując w 2002 roku zmiany zapisu § 20 ust. 3 Statutu, pozwana Spółdzielnia dopuściła możliwość ustalania liczby głosów w oparciu nie tylko o liczbę opłaconych udziałów jakie posiada każdy jej członek (wykupienie co najmniej 21 udziałów jest warunkiem uzyskania członkostwa w Spółdzielni), ale także przy uwzględnieniu wartości nominalnej bonów posiadanych przez większość członków. W ocenie Sądu, przyjęta w § 20 ust. 3 Statutu pozwanej zasada obliczania liczby głosów na walnym zgromadzeniu w oparciu o wartość nominalną bonów nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia prawnego i ekonomicznego, a także historycznego, gdyż rzeczony bonus są w istocie dokumentami bezwartościowymi, które nie inkorporują żadnych praw udziałowych w Spółdzielni, w tym praw majątkowych i prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu.

W pierwszym rzędzie należy przypomnieć, że przedmiotowe bonus posiadające określoną wartość nominalną zostały wydane spółdzielniom zrzeszonym w likwidowanym (...) i wedle założeń miały potwierdzać prawa majątkowe poszczególnych spółdzielni odzwierciedlające wkład każdej z nich do majątku (...). Treść każdego bonu wskazywała spółdzielnię, na rzecz której został wydany oraz zawierała stwierdzenie, że okaziciel bonu

jest współwłaścicielem majątku i uczestniczy w jego prawidłowym użytkowaniu

i administrowaniu oraz, że bon może stanowić przedmiot obrotu między spółdzielniami pracy zrzeszonymi w (...). Wynika z tego, że bonus, pomimo, iż były wydawane konkretnym spółdzielniom, których nazwę wymieniono w ich treści, nie stanowią dokumentów imiennych, ale dokumenty na okaziciela, skoro mogą być przedmiotem obrotu, a uprawnienia z nich może wykonywać okaziciel. W ocenie Sądu, wbrew odmiennym twierdzeniom pozwanej, rzeczony bonus nie mogą być uznane za papiery wartościowe. W tym kontekście podnieść trzeba, że przeważająca część doktryny przyjmuje, iż w prawie polskim obowiązuje zasada numerus clausus papierów wartościowych, zgodnie z którą określony instrument może być uznany za papier wartościowy, jeżeli jego wystawienie znajduje wyraźną podstawę w przepisach prawa oraz jeżeli taki status nadaje mu przepis prawa lub odpowiedni organ władzy państwowej zgodnie z swymi kompetencjami (zob. szerzej M. Romanowski w: System Prawa Prywatnego. Prawo Papierów Wartościowych pod red. A. Szumańskiego, Warszawa 2016, s. 133 – 158 oraz powołana tam literatura). Tymczasem wyemitowanie i wydanie przedmiotowych bonów członkom (...) przez likwidatora nie miało podstawy w jakimkolwiek przepisie prawa powszechnie obowiązującego, w tym szczególnie w treści ustawy z dnia 20 stycznia 1990 roku o

zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości, w oparciu o zapisy której przeprowadzono likwidację (...) oraz ustawy Prawo spółdzielcze. W każdym zaś razie pozwana takich przepisów nie powołała w toku niniejszego postępowania. Warto przy tym zwrócić uwagę, że w treści bonów, jako podstawę ich wydania powołano jedynie uchwałę zebrania przedstawicieli spółdzielni zrzeszonych w (...) odbytego 14 listopada 1990 roku w W., natomiast nie wskazano żadnego przepisu prawa powszechnie obowiązującego. Ponadto, nie ulega wątpliwości, że emisja bonów nie została zgłoszona do jakiegokolwiek organu państwowego. W tej sytuacji, w świetle zasady numerus clausus papierów wartościowych, bony nie mogą być uznane za papiery wartościowe. Na marginesie dodać trzeba, że nieliczni przeciwnicy obowiązania zasady numerus clausus papierów wartościowych wskazują, że warunkiem uznania danego dokumentu wystawionego bez wyraźnej podstawy prawnej za papier wartościowy jest zamieszczenie w jego treści klauzuli nadającej mu taki status, pod rygorem odmowy zakwalifikowania takiego dokumentu jako papieru wartościowego (zob. A. Chłopecki, Czy w prawie polskim obowiązuje zasada numerus clausus papierów wartościowych, PS 1994/2/32). Analiza treści bonów wskazuje, że nie została w nich zamieszczona klauzula nadająca im status papierów wartościowych. Z tych względów, przedmiotowym bonom nie można przypisać cech papieru wartościowego. Wskazaną konstatację potwierdza także fakt, że przedmiotowe bony nie były i nie są nośnikami jakichkolwiek praw majątkowych do majątku pozwanej Spółdzielni, co zostanie wyjaśnione w dalszej części rozważań. Jest to o tyle istotne, że jedną z konstytutywnych cech papieru wartościowego jest to, że jest on zawsze związany z określonym prawem majątkowym, które inkorporuje/ucieleśnia (zob. M. Romanowski w: System Prawa Prywatnego. Prawo Papierów Wartościowych pod red. A. Szumańskiego, Warszawa 2016, s. 43 – 44). Tym bardziej więc, bony nie stanowią papierów wartościowych spełniających funkcję udziałową, które ex definitione określają udział osoby uprawnionej z papieru wartościowego w określonej masie majątkowej oraz zazwyczaj określają także wpływ tej osoby w formie prawa głosu na wszystkie lub niektóre sprawy związane z zarządzaniem masą majątkową, w której udział reprezentuje papier wartościowy (M. Romanowski w: System Prawa Prywatnego. Prawo Papierów Wartościowych pod red. A. Szumańskiego, Warszawa 2016, s. 15 – 16).

W dalszej kolejności należy zwrócić uwagę, że proces wydawania przedmiotowych bonów nie był w żaden sposób uregulowany, zaś w jego toku wystąpiły istotne wadliwości, które wskazują, że bony nie mają jakiegokolwiek realnej wartości. W tym kontekście trzeba podnieść, że emisja bonów nie miała oparcia w przepisach prawa, w tym ustawy Prawo spółdzielcze i ustawy o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości, której przepisy stanowiły podstawę likwidacji (...), a nadto w postanowieniach statutu (...). Podstawę emisji bonów stanowiła jedynie uchwała zebrania przedstawicieli spółdzielni zrzeszonych w (...) odbytego 14 listopada 1990 roku, która nie określała jednak szczegółowych zasad emisji bonów, zasad prowadzenia rejestru bonów, zasad umarzania bonów i obrotu nimi.

Nie został w tym zakresie uchwalony także żaden regulamin, w którym określono by wiążąco charakter bonów i cele ich wydania. W efekcie, jak podniósł likwidator (...) w sprawozdaniu likwidacyjnym, niejasny był tryb i skutki emisji bonów, ich trwałość, sposób przyszłego zniesienia zobowiązań oraz tryb aktualizacji i wygaśnięcia bonów. Taki stan rzeczy powodował dezorientację członków (...) odnośnie potencjalnych skutków emisji bonów, ich rzeczywistego przeznaczenia oraz rodzaju praw z nimi związanych, co skutkowało tym, iż część z nich w ogóle nie odebrała bonów, a część tych, którzy bony pozyskali, traktowała je jako bezwartościowe, nie ujmując ich w swoich księgach rachunkowych. Należy również zwrócić uwagę na istotne mankamenty treści bonów, która nie przystawała do stanu faktycznego i prawnego. W treści każdego z bonów zamieszczono bowiem stwierdzenie, że „okaziciel jest współwłaścicielem niepodzielnego majątku ((...))

i uczestniczy w jego prawidłowym użytkowaniu i administrowaniu”. Wynika z tego, że bony miały być ponadczasowym świadectwem członkowskiej współwłasności niepodzielnego, wbrew ustawie o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości, majątku (...), co nie było zgodne ze stanem prawnym, gdyż masa likwidacyjna była pod ustawowym zarządem likwidatora (...), zaś przekazane składniki majątkowe stawały się wyłączną własnością otrzymujących je organizacji, np. pozwanej Spółdzielni.

Podnieść również trzeba, że wbrew twierdzeniom pozwanej, bony nie odzwierciedlały faktycznej wartości całego majątku zarówno (...), jak również nie odzwierciedlały majątku (...), który przejęła pozwana, co jest o tyle istotne, że jak już wskazano, bony poświadczały fakt posiadania przez okaziciela bonu udziału w niepodzielnym majątku (...). W tej kwestii należy odwołać się do pisma likwidatora (...) z dnia 23 lipca 1998 roku oraz sporządzonego

przez niego protokołu likwidacyjnego, w których, opierając się na analizie dokumentów likwidacyjnych, stwierdził, iż jako majątkową bazę emisji bonów przyjęto wartość księgową masy likwidacyjnej w dniu 01 stycznia 1993 roku określoną na kwotę około 199,5 mld. starych złotych (19.950.000,00 zł), która została oszacowana na podstawie pobieżnych wycień rachunkowych. Jednocześnie likwidator podkreślił, że zbiorcza kwota emisji bonów opiewała na 26.200.000,00 zł, przy czym uprawnionym spółdzielniom przyznano bony o wartości 16.700.000,00 zł, z czego kilkanaście procent wartości nie odebrano, a za kolei niektóre spółdzielnie dokonały przy pomocy bonów o łącznej wartości 1.400.000,00 zł spłaty swoich zadłużeń względem (...). Wynika z tego, że wartość emisji bonów (ich łączna wartość nominalna) była w rzeczywistości znacznie większa niż wartość majątku (...), która miała być ekonomiczną podstawą emisji. Nie ulega przy tym wątpliwości, że skoro bony nie odzwierciedlały całego majątku przejętego przez Spółdzielczą (...) w dacie ich emisji, to tym bardziej nie odzwierciedlają stanu tego majątku w chwili obecnej, gdyż z pewnością nie jest on taki sam jak ten przejęty w latach 90 – tych po (...). Zauważyć przy tym trzeba, że wartość księgową majątku (...) przekazanego do Spółdzielczej (...) w okresie od 07 lutego 1990 roku do 31 grudnia 1999 roku wynosiła 7.248.353,65 zł, natomiast łączna wartość nominalna bonów posiadanych przez spółdzielnie będące członkami Spółdzielczej (...) wynosiła w 2016 roku 3.242.900,00 zł. Nie można również pominąć faktu, że wedle założeń, bony miały potwierdzać prawa majątkowe poszczególnych spółdzielni odzwierciedlające wkład każdej z nich do majątku (...). W ocenie Sądu, wbrew wskazanym założeniom, bony nie odzwierciedlały rzeczywistego wkładu majątkowego poszczególnych spółdzielni do majątku (...), z uwagi na przyjęte kryterium ustalania wysokości tego wkładu, którym nie była wartość księgową mienia wniesionego przez spółdzielnie do (...), ale liczba lat członkostwa każdej z nich w (...), przy czym jako maksymalną przyjęto liczbę 36 lat członkostwa, pomimo, że wiele spółdzielni było członkami (...) o wiele dłużej. Jak wynika z ustalonych okoliczności, spółdzielnie mające 36 – letni staż członkowski otrzymywały bony o łącznej wartości nominalnej 14.400,00 zł, natomiast spółdzielnie o najkrótszym stażu uzyskiwały bony o wartości 400,00 zł. W rezultacie, wartość nominalna bonów otrzymanych przez spółdzielnie od likwidatora (...) w żadnym wypadku nie odpowiada rzeczywistej wartości mienia, jakie każda z nich wniosła do majątku (...).

Nie można pominąć faktu, że bony były dokumentami tymczasowymi mającymi funkcjonować do zakończenia likwidacji (...), co explicite wynika z treści § 18 ust. 7 Statutu Spółdzielczej (...), który wskazywał także, iż po zakończeniu likwidacji (...) bon zostanie zastąpiony innym dokumentem stosownie do postanowień § 17 lub 18 Statutu. Jeżeli zatem likwidacja (...) została definitywnie zakończona w 1999 roku, to należy przyjąć, że ustały wszelkie podstawy funkcjonowania bonów w obrocie. Potwierdza to stanowisko likwidatora (...), który w piśmie z dnia 23 lipca 1998 roku stwierdził, że wraz z zamykaną likwidacją (...) ostatnie jego finansowe i rzeczowe składniki majątkowe kończą swój byt w formule dawnej własności ogólnospółdzielczej, która przestaje stanowić całość, co oznacza, że tracą aktualność pojęcia „współzarządzania, użytkowania, administrowania” mieniem (...) zarówno przez ogół posiadaczy bonów jak i jednostkowego okaziciela. Odbiera to bonom, które już niczego nie potwierdzają jakikolwiek sens i podstawę dalszego funkcjonowania zarówno w aspekcie prawnym, jak i księgowo – finansowym. Tymczasem w 2002 roku – 3 lata po likwidacji (...) i ustaniu podstawy dalszego istnienia bonów, członkowie pozwanej Spółdzielni zmienili jej Statut, wprowadzając dodatkową zasadę ustalania liczby głosów na Walnym Zgromadzeniu w oparciu o wartość nominalną rzeczonych bonów, co nie znajdowało jakiegokolwiek uzasadnienia, tak faktycznego, jak i prawnego.

Kontynuując ten wątek stwierdzić trzeba, że skoro bony nie ucieleśniają praw do majątku Spółdzielczej (...), to tym bardziej, nie inkorporują prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu. Zresztą brak jest jakichkolwiek przepisów, które nadawałyby posiadaczom bonów tego rodzaju uprawnienie. Uprawnienie to nie wynika również z treści samych bonów, które wprawdzie wskazują, że ich okaziciel jest współwłaścicielem majątku i uczestniczy w jego prawidłowym użytkowaniu i administrowaniu, jednak chodzi tutaj o majątek (...), a nie majątek pozwanej Spółdzielni. W ocenie Sądu, celem i ideą emisji przedmiotowych bonów nie było powiązanie ich z prawem głosu na Walnym Zgromadzeniu Spółdzielczej (...). W tym kontekście trzeba zwrócić uwagę, że pierwotnie (od jego przyjęcia w 1991 roku) Statut pozwanej przewidywał, iż liczba głosów na Walnym Zgromadzeniu ustalana jest w oparciu o liczbę wniesionych udziałów. Kiedy w 1994 roku likwidator (...) wydał spółdzielniom członkowskim bony, nie dokonano zmiany Statutu pozwanej w ww. zakresie, natomiast wprowadzono zapis, że pełnomocnicy spółdzielni pracy posiadających bony zapraszani są na zebrania grup członkowskich i mają prawo wyrażania opinii oraz zgłaszania wniosków. Pierwotnie zatem posiadacze bonów zrzeszeni w pozwanej Spółdzielni nie identyfikowali ich z prawem głosu na Walnym

Zgromadzeniu. Jak podkreślił likwidator w sprawozdaniu likwidacyjnym, takie uregulowanie sprawy spowodowało, że część spółdzielni po odebraniu bonów uznała ich faktyczną zbędność. Dopiero pod koniec lat 90 – tych, w Spółdzielczej (...) pojawiła się inicjatywa, aby na Walnym Zgromadzeniu głosować również przy wykorzystaniu bonów, co ostatecznie doprowadziło do podjęcia uchwały z dnia 19 czerwca 2002 roku zmieniającej § 20 ust. 3 Statutu i wprowadzającej także głosowanie bonami, co jak już podkreślono nie miało jakiegokolwiek uzasadnienia faktycznego (ekonomicznego) i prawnego. Podkreślić przy tym trzeba, że wprowadzenie zasady głosowania bonami obok dotychczasowej zasady głosowania udziałami, spowodowało, iż głosowanie udziałami stało się w istocie fikcyjne, gdyż liczba głosów ustalana na podstawie wartości nominalnej bonów (1 głos na każde 100,00 zł wartości nominalnej) jest znacznie większa niż liczba głosów przypadająca na udziały (1 udział – 1 głos). Przykładowo, na dzień Walnego Zgromadzenia, które odbyło się w dniu 28 czerwca 2016 roku pozwana Spółdzielnia liczyła 70 członków posiadających łącznie 1.568 udziałów o wartości 156.800,00 zł, a nadto bony o łącznej wartości nominalnej 3.242.900,00 zł, co przekładało się na 32.429 głosów. W efekcie, liczba głosów przypadających na udziały stanowiła zaledwie 4,6% ogólnej liczby głosów wynoszącej 33.997 (1.568 + 32.429). Przedstawione okoliczności są o tyle istotne, że udziały, w przeciwieństwie do bonów, posiadają określoną wartość majątkową i do czasu zmiany § 20 ust. 3 Statutu w 2002 roku wyznaczały pozycję każdego z członków na Walnym Zgromadzeniu. Można zatem stwierdzić, że od 2002 roku Walne Zgromadzenie pozwanej podejmuje decyzje przy uwzględnieniu liczby głosów ustalonej w oparciu o wartości nominalne dokumentów, które w rzeczywistości są bezwartościowe.

Podkreślić także trzeba, że przedmiotowe bony, w zasadzie od samego początku, były przedmiotem obrotu pomiędzy spółdzielniami będącymi byłymi członkami (...). Z uwagi na brak jakichkolwiek uregulowań prawnych dotyczących bonów, w tym takich, które określałyby ich rzeczywisty cel i funkcje oraz możliwe przeznaczenie, duża część spośród spółdzielni, które otrzymały bony, uznając je za bezwartościowe, wyzywała się ich na rzecz innych spółdzielni, które z kolei uznawały bony za dokumenty ucieleśniające określone prawa majątkowe i tym samym mające określoną wartość. Cena sprzedaży bonów oscylowała w granicach około 30% ich wartości nominalnej. Zdarzały się również sytuacje, gdy niektóre spółdzielnie uzyskiwały bony za bezcen (w drodze darowizny) lub przejmowały je po likwidowanych spółdzielniach. Niekontrolowany obrót bonami doprowadził finalnie do sytuacji, gdzie kilka spółdzielni, których przedstawiciele zasiadają w Radzie Nadzorczej pozwanej Spółdzielni weszło w posiadanie znacznej ilości bonów, co po zmianie treści § 20 ust. 3 Statutu wprowadzającej głosowanie także przy uwzględnieniu bonów, umożliwiło im uzyskanie większości głosów na Walnym Zgromadzeniu (około 70%), a tym samym przejęcie faktycznej kontroli nad Spółdzielczą (...). Jak wynika z ustalonych okoliczności, większość spośród 70 członków pozwanej Spółdzielni posiada bony o wartości nominalnej 14.400,00 zł, co w świetle § 20 ust. 3 Statutu w jego obecnym brzmieniu daje 144 głosy, natomiast przykładowo, Spółdzielnia Pracy (...) jest w posiadaniu bonów o wartości nominalnej 829.500,00 zł, co daje jej 8.295 głosów, (...) sp. z o.o. jest w posiadaniu bonów o wartości nominalnej 547.300,00 zł, co daje jej 5.473 głosy, zaś (...) Spółdzielnia Usługowo Handlowa posiada bony o wartości nominalnej 371.800,00 zł, co daje jej 3.718 głosów. Nie ulega wątpliwości, że taka sytuacja w sposób jaskrawy narusza zasady demokratycznego zarządzania i demokratycznej kontroli oraz zasadę równości, co jest tym bardziej nieakceptowalne, że jak już podkreślono, bony są dokumentami całkowicie bezwartościowymi. W istocie taki stan rzeczy, tj. uzyskanie kontroli nad sprawami spółdzielni przez grupę członków przy wykorzystaniu niemających żadnej wartości bonów prowadzi do rzeczywistej marginalizacji pozostałych członków w procesie decyzyjnym, zarządczym czy kontrolnym.

Nie ulega wątpliwości, że posługiwanie się bezwartościowymi bonami w procesie decyzyjnym pozwanej Spółdzielni stanowi zagrożenie dla jej majątku, a tym samym przyszłego bytu. W tym kontekście warto zwrócić uwagę, że na mocy uchwał Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni podejmowanych przy uwzględnieniem bonów próbowano dokonać zmiany Statutu Spółdzielni i przekształcenia praw majątkowych rzekomo inkorporowanych w bonach we wkłady, tj. majątek prywatny każdego posiadacza bonów, co de facto prowadziłoby do przejęcia majątku pozwanej przez spółdzielnie członkowskie mające najwięcej bonów. Opisana zmiana została jednak zablokowana przez Sąd Okręgowy w Warszawie (vide wyrok z dnia 17 grudnia 2015 roku wydany w sprawie o sygn. akt I C 935/13) i Sąd Apelacyjny w Warszawie (vide wyrok z dnia 27 października 2017 roku wydany w sprawie o sygn. akt I ACa 1212/16). Należy również dodać, że spółdzielnie mające największą ilość bonów, wykorzystując swoją przewagę, mogą rozdzielać środki finansowe uzyskane ze sprzedaży nieruchomości Spółdzielczej (...) według

wartości nominalnej bonów, co nie tylko nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia faktycznego i prawnego, gdyż bony nie inkorporują praw do majątku Spółdzielczej (...), ale również powoduje pokrzywdzenie członków niemających bonów oraz tych, którzy posiadają ich niewielką ilość.

Reasumując, stwierdzić trzeba, że bony nie są nosicielem praw do majątku Spółdzielczej (...), zaś ich wydanie było zbędne i bezpodstawne, co potwierdził również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 27 października 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 1212/16. Ponadto, po likwidacji (...), ustały wszelkie podstawy funkcjonowania bonów w obrocie. Bony, nie inkorporują nie tylko praw majątkowych, ale również prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu pozwanej, gdyż inny był cel ich wydania. Pomimo tego, na mocy uchwały numer 12 Zebrania Przedstawicieli Spółdzielczej (...) z dnia 19 czerwca 2002 roku dokonano zmiany

§ 20 ust. 3 Statutu poprzez wprowadzenie zasady ustalania liczby głosów na walnym Zgromadzeniu już nie tylko w oparciu o liczbę udziałów, ale także w oparciu o wartość nominalną bonów, wedle reguły 1 głos za każde 100,00 zł określone w wartościach nominalnych bonów. Przedstawione i rozważone okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że taka zmiana była nie tylko sprzeczna z prawem, ale także z zasadami współżycia społecznego, co uzasadniało stwierdzenie nieważności § 20 ust. 3 Statutu, ale tylko w części. Zgodnie bowiem z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Jeżeli więc sprzeczne z ustawą są tylko niektóre postanowienia uchwały zmieniającej statut, to tylko one są nieważne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06 października 2016 roku, IV CSK 826/15, Legalis numer 1558535). W tej sytuacji, Sąd ustalił, że § 20 ust. 3 Statutu Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) z siedzibą w W. w brzmieniu nadanym uchwałą Zebrania Przedstawicieli numer 12 z dnia 19 czerwca 2002 roku jest nieważny w zakresie, w jakim przewiduje możliwość ustalania liczby głosów na Walnym Zgromadzeniu przy uwzględnieniu wartości nominalnej bonów.

W przedmiotowym postępowaniu powódka sformułowała również drugie roszczenie sprowadzające się do żądania uchylecia uchwał Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielczej (...) Spółdzielni Osób (...) numer (...), (...), (...), (...), (...) i (...) z dnia 28 czerwca 2016 roku. Powódka wskazała, że wskazane uchwały zostały podjęte w głosowaniach, w których liczbę głosów ustalano także w oparciu o wartość nominalną bonów, które w jej ocenie są bezwartościowe, co oznacza, że uchwały są sprzeczne z prawem, naruszają zasady współżycia społecznego oraz krzywdzą członków pozwanej Spółdzielni.

Powszechnie akceptowany w orzecznictwie jest pogląd (por., m.in., uzasadnienie wyroku z dnia 30 maja 2017 roku, VI ACa 915/16, LEX nr 2414659, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 października 2017 roku, I ACa 372/17, LEXnr 2464843), iż zaskarżanie uchwał walnego zgromadzenia obecnie jest możliwe za pomocą trzech odrębnych środków prawnych, a mianowicie:

- 1) powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały (gdy występuje sprzeczność uchwały z ustawą – art. 42 § 2 ustawy – Prawo spółdzielcze);
- 2) powództwa o uchylenie uchwały (w razie sprzeczności uchwały bądź z postanowieniami statutu, bądź z dobrymi obyczajami lub gdy uchwała godzi w interes spółdzielni albo ma na celu pokrzywdzenie jej członka – art. 42 § 3 ustawy – Prawo spółdzielcze);
- 3) powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały (gdy występują takie nieprawidłowości w zwołaniu walnego zgromadzenia lub w obradowaniu, które wyłączają możliwość przyjęcia usprawiedliwionego zapatrywania, że organ ten był zdolny do powzięcia woli – art. 42 § 9 ustawy – Prawo spółdzielcze)

Zgodnie z art. 42 § 2 ustawy – Prawo spółdzielcze uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna. Nie budzi wątpliwości, że regulacja ta wprowadza sankcję nieważności bezwzględnej (por. Pietrzykowski, Spółdzielnie mieszkaniowe, 2016, art. 42 Nb 6; M. Wrzołek – Romańczuk, Zaskarżenie uchwał organów spółdzielni, s. 61 i n.). W razie zbiegu podstaw z art. 42 § 2 z art. 42 § 3 ustawy – Prawo spółdzielcze pierwszeństwo ma nieważność bezwzględna będąca wynikiem sprzeczności uchwały z ustawą. Oznacza to, że sprzeczność uchwały ze statutem może stanowić podstawę uchylenia

uchwały tylko wówczas, gdy nie jest ona równocześnie sprzeczna z ustawą (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia

14 września 2012 roku, I ACa 784/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 02 marca 2017 roku, I ACa 1415/16, LEX nr 2317797). Jeżeli równoległe zachodzi naruszenie zasad statutu lub regulaminu mające wpływ na treść organów spółdzielni i sprzeczność uchwały z przepisami prawa należy dochodzić ustalenia nieważności podjętej uchwały na podstawie

art. 189 k.p.c., a nie uchylenie uchwały (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 07 stycznia 2009 roku, I ACa 681/08, Apel.-W-wa 2013/3/23). W razie kumulacji podstaw powództwa o uchylenie uchwały i żądania ustalenia nieważności, polegającej na jednoczesnej sprzeczności uchwały z prawem i statutem, zastosowanie ma powództwo o ustalenie nieważności uchwały, gdyż dalej idącą wadą jest sprzeczność uchwały z prawem, a więc jej nieważność (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 08 czerwca 2017 roku, I ACa 108/17, OSASz 2017/3/48-95, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 października 2017 roku, I ACa 422/17, LEX nr 2465928), nie ma natomiast podstaw do żądania uchylenia uchwały.

Z uwagi na zakres zarzutów powódki pod adresem zakwestionowanych uchwał wyjaśnić należy, że inne są podstawy żądania ustalenia nieważności uchwały, a inne żądania jej uchylenia. Stosownie do art. 42 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze w jego aktualnym brzmieniu, uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna. Kwestię uchylenia uchwały reguluje natomiast art. 42 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze zgodnie z którym, uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu. Podnieść trzeba, że strona zarzucając sprzeczność uchwały z konkretnie wskazanym przepisem prawa może wnosić o ustalenie jej nieistnienia lub nieważności,

a podstawą prawną powództwa będzie art. 189 k.p.c., którego przesłanki muszą być jednocześnie spełnione. Uchwała taka nie może więc podlegać uchyleniu, gdyż uchylenia można się domagać w przypadku, gdy chodzi o nieważność względną. W przypadku nieważności bezwzględnej uchwały bądź jej nieistnienia, osobie zainteresowanej nie przysługuje natomiast roszczenie o jej uchylenie. Jest przy tym oczywiste, że uchwała sprzeczna z prawem jest nieważna i jako taka nie może zostać uchylona, podobnie jak nie może zostać uchylona uchwała, która nie istnieje. Na mocy art. 42 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze, uchwała sprzeczna z prawem dotknięta jest sankcją nieważności ex lege, a stan ten występuje od samego początku (ab initio), co może być przedmiotem ustalenia w procesie, ale żądanie jej uchylenia jest bezprzedmiotowe (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 11 czerwca 2008 roku, V CSK 33/08, OSNC-ZD 2009/2/51 i z dnia 26 listopada 2010 roku, IV CSK 269/10, LEX numer 707917).

Niezgodność uchwały z prawem może polegać na naruszeniu prawa materialnego lub wynikać z uchybień formalnych dotyczących warunków i trybu jej podejmowania; przy czym uchybienia te uzasadniają wzruszenie uchwały wtedy, gdy miały lub mogły mieć wpływ na jej treść (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 07 lipca 2004 roku, I CK 78/04, MOP 2004, nr 15, s. 678, z dnia 08 lipca 2004 roku, IV CK 543/03, OSNC 2005, nr 7 – 8, poz. 132 i wyrok z dnia 16 października 2002 roku, IV CKN 1351/00, OSNC 2004, nr 3, poz. 40). Sądowa kontrola zgodności uchwały walnego zgromadzenia z ustawą obejmuje zatem kontrolę w sensie materialnym oraz o charakterze formalnym. W pierwszym przypadku badaniu podlega okoliczność, czy treść uchwały narusza przepis ustawy. W drugim sensie chodzi zaś o ustalenie, czy sposób podjęcia uchwały pozostaje w zgodzie z regulacją ustawową. Zgodnie z ugruntowaną wykładnią art. 42 § 2 ustawy – Prawo spółdzielcze, hipotezą tego przepisu są objęte naruszenia także tych przepisów ustawy, które określają sposób podejmowania uchwał.

Z powyższego wynika, że nie jest dopuszczalne żądanie uchylenia uchwały z powodu jej sprzeczności z prawem, gdyż w takim przypadku można wnosić o stwierdzenie nieważności uchwały. Tymczasem powódka, wskazując na sprzeczność zaskarżonych uchwał z prawem (przepisami ustawy Prawo spółdzielcze), żądania takiego nie sformułowała. Podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c., sąd nie może wyrokować, co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontradyktoryjności, oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony. Sąd nie może zasądzać czego innego od tego, czego żądał powód, więcej niż żądał powód,

ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 czerwca 2010 roku, I CSK 476/09, LEX numer 737242).

W ocenie Sądu sposób podjęcia uchwał Walnego Zgromadzenia z dnia 28 czerwca 2016 roku o nr (...) – (...), wskazuje, że pozostaje on w sprzeczności z powołanym wyżej art. 18 § 1 i art. 36 § 2 ustawy – Prawo spółdzielcze, z przyczyn szczegółowo omówionych w części rozważań dotyczących nieważności zapisu § 20 ust. 3 statutu pozwanej w zakresie dopuszczającym możliwość głosowania bonami, naruszając zasadę równości praw i obowiązków wynikających ze stosunku członkostwa, dając bezpodstawnie przewagę tym członkom pozwanej, którzy dysponują bonami, a podjęcie powyższych uchwał przy uwzględnieniu głosów wynikających z posiadanych przez spółdzielnie bonów, niewątpliwie miało wpływ (lub mogło wywrzeć wpływ) na ich treść, z uwagi na okoliczność, że dominująca liczba głosów oddanych za tymi uchwałami wynikała z liczby posiadanych przez głosujące spółdzielnie bonów, co mogłoby jednak stanowić podstawę do ustalenia nieważności tych uchwał, bądź ich nieistnienia, z powodu uchybień naruszających ustawę w zakresie dotyczącym warunków i trybu podejmowania tych uchwał, nie zaś podstawę ich uchylecia.

W ocenie Sądu z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że istnieją także poważne wątpliwości odnośnie tego czy uchwały nr (...) – (...) Walnego Zgromadzenia z dnia

28 czerwca 2016 roku zostały w istocie podjęte. W głosowaniu nad nimi, jak wynika z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, brało udział 38 spółdzielni, z których każda dysponowała 21 głosami wynikającymi z posiadanych przez nie udziałów. Wobec stwierdzenia nieważności zapisu § 20 ust. 3 Statutu pozwanej w zakresie dopuszczającym możliwość głosowania bonami, mającego moc ex tunc, dla podjęcia powyższych uchwał konieczna była większość głosów wynikająca z posiadanych przez spółdzielnie będące członkami pozwanej udziałów, a w konsekwencji (wobec równej liczby głosów spółdzielni biorących udział w głosowaniach wynikających z posiadanych przez nie udziałów – po 21), aby większość biorących udział w głosowaniach spółdzielni była za powyższymi uchwałami. Wobec zastosowania na powyższym Walnym Zgromadzeniu elektronicznej techniki głosowania (polegającej na dystrybucji wśród uczestników głosowania kart magnetycznych z odpowiednio zakodowaną liczbą głosów wynikających z posiadanych przez poszczególne spółdzielnie bonów oraz udziałów i oddawaniu głosów za pomocą tych kart i rejestrowaniu oddanych głosów przez poszczególne spółdzielnie przez komputer), która nie pozwala na ustalenie w jaki sposób nad stanowiącymi przedmiot sprawy uchwałami zagłosowały poszczególne spółdzielnie, ani jaka była liczba głosów oddanych za tymi uchwałami wynikająca z posiadanych przez poszczególne spółdzielnie biorące udział w głosowaniach udziałów, w wyniku czego głosowania były w istocie pozbawione jawności, nie jest możliwa w oparciu o zebrany materiał dowodowy weryfikacja, czy uchwały te uzyskały faktycznie większość głosów, a w rezultacie czy zostały one w istocie przyjęte. W razie zaś gdyby powyższe uchwały nie uzyskały większości głosów spółdzielni biorących udział ww. głosowaniach nie byłoby podstaw do rozważania ich uchylecia, bezpodstawnie byłoby bowiem uchylanie uchwał, które nie istnieją z powodu braku uzyskania wymaganej liczby głosów.

Wobec nie zgłoszenia w niniejszym procesie żądania ustalenia nieważności uchwał Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni z dnia 28 czerwca 2016 roku nr (...) – (...), bądź ewentualnie żądania ich nieistnienia, stosownie do regulacji art. 321 § 1 k.p.c. żądania takie nie mogły jednak podlegać rozpoznaniu w niniejszej sprawie.

Niezależnie od tego, że jak wyżej wskazano uchwały, które są (z uwagi na ich wadliwość materialnoprawną lub niezgodny z przepisami sposób podjęcia, który miał lub mógł wywrzeć wpływ na jej treść) sprzeczne z prawem – jako nieważne, nie mogą podlegać uchyleciu, podobnie jak uchwały nie istniejące, analizując żądanie powódki uchylecia kwestionowanych uchwał w kontekście tych ze wskazanych przez nią zarzutów, które odpowiadały przesłankom wskazanym w art. 42 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze, wskazać na wstępie należy, że roszczenie o uchylenie uchwały Walnego Zgromadzenia Spółdzielni jest ograniczone terminem prekluzyjnym. Zgodnie bowiem z art. 42 § 6 ustawy Prawo spółdzielcze, powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia powinno być wniesione w ciągu sześciu tygodni od dnia odbycia walnego zgromadzenia, jeżeli zaś powództwo wnosi członek nieobecny na walnym zgromadzeniu na skutek jego wadliwego zwołania – w ciągu sześciu tygodni od dnia powzięcia wiadomości przez tego członka o uchwale, nie później jednak niż przed upływem roku od dnia odbycia walnego zgromadzenia. Należy wskazać, że zaskarżone uchwały zostały podjęte na Walnym Zgromadzeniu pozwanej Spółdzielni, które odbyło się w

dniu 28 czerwca 2016 roku, zaś pozew z żądaniem ich uchylenia został wniesiony w z dnia 29 lipca 2016 roku, a więc bezsprzecznie z zachowaniem 6 – tygodniowego terminu, o którym mowa w art. 42 § 6 ustawy Prawo spółdzielcze.

Powodowa spółdzielnia formułując zarzuty odnośnie stanowiących przedmiot sprawy uchwał, których uchylenia domaga się w niniejszej sprawie, poza zarzutem ich sprzeczności z prawem, powołała się na okoliczność, że zostały one podjęte z pokrzywdzeniem członków Spółdzielni, w tym sensie, że ich podjęcie odbyło się z zastosowaniem zasady obliczania oddanych głosów według liczby posiadanych bonów oraz, że wobec braku możliwości określenia wartości bonów treść zaskarżonych uchwał jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego oraz zasadami logicznego myślenia, a przede wszystkim zasadą ustalania liczby głosów przysługujących członkom na Walnym Zgromadzeniu, z odwołaniem się do art. 36 ustawy – Prawo spółdzielcze, wskazując, że zasada głosowania w oparciu o wartości nominalne posiadanych bonów wykracza poza możliwą interpretację ww. przepisu, wprowadzając abstrakcyjny sposób głosowania. W ocenie Sądu powyższe argumenty mogą w istocie przemawiać za ustaleniem nieważności powyższych uchwał z powodu ich podjęcia w sposób sprzeczny z przepisami prawa, mogący wywrzeć wpływ na ich treść,

tj. wskazanym art. 18 § 1 i 36 § 2 ustawy – Prawo spółdzielcze z przyczyn analogicznych jak wskazane przy rozważaniach dotyczących nieważności § 20 ust. 3 Statutu pozwanej dopuszczającego możliwość głosowania bonami, a zatem mogłyby ewentualnie przemawiać za ustaleniem nieważności przedmiotowych uchwał, nie zaś ich uchyleniem.

Nie ma natomiast podstaw do uznania, że samoistną podstawą do zaskarżenia stanowiących przedmiot sprawy uchwał mogłaby być ich sprzeczność z dobrymi obyczajami, bądź okoliczność, że miały one na celu pokrzywdzenia członka spółdzielni. Powszechnie aprobowany jest w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym dobre obyczaje odsyłają do ocen o charakterze moralnym i w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma podstaw do przyjęcia,

z jakichkolwiek przyczyn innych niż podjęcie przedmiotowych uchwał przy uwzględnieniu głosów wynikających z posiadanych przez spółdzielnię bonów, co jak wyżej wskazano mogłoby być uznane za podjęcie ich w sposób sprzeczny z ustawą, w szczególności art. 18 § 1 i właściwie zastosowanym art. 36 § 2 ustawy – Prawo spółdzielcze, że przedmiotowe uchwały są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Natomiast z pokrzywdzeniem członka spółdzielni mamy do czynienia, w sytuacji, w której uchwała walnego zgromadzenia zmierza do ograniczenia praw przysługujących temu członkowi z tytułu uczestnictwa w spółdzielni, np. gdy walne zgromadzenie podejmuje decyzje o przyznaniu korzyści określonym (wybranym) członkom spółdzielni kosztem pozostałych jej członków, których skarżący członek słusznie mógł się spodziewać, uwzględniając sytuację gospodarczą spółdzielni oraz układ interesów pomiędzy spółdzielnią a jej członkami, pracownikami, a także członkami organów spółdzielni, a o celu pokrzywdzenia członka rozstrzyga treść uchwały, która musi wieść do potencjalnego pokrzywdzenia członka spółdzielni. Prawnie relewantna jest więc treść uchwały, wiodąca chociażby potencjalnie do pokrzywdzenia członka spółdzielni. Jednakże poza wskazaniem na wadliwy sposób głosowania nad powyższymi uchwałami, sprzeczny z zasadami określonymi w art. 18 § 1 i 36 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze, co mogłoby uzasadniać stwierdzenie nieważności przedmiotowych uchwał, strona powodowa nie wykazała, w jaki sposób powyższe uchwały miały na celu pokrzywdzenie jej członka oraz, że powyższa przesłanka uzasadniająca uchylenie uchwał faktycznie wystąpiła.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., ustalając, że w zakresie żądania ustalenia nieważności zapisów statutowych dopuszczających możliwość głosowania bonami koszty procesu powinna ponieść pozwana jako przegrywająca sprawę w tym zakresie, a w pozostałym zakresie powódka jako przegrywająca sprawę o uchylenie uchwał

i na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. pozostawił szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, Sąd na podstawie powołanych wyżej przepisów, orzekł jak w sentencji wyroku.